

Sygn. akt III Ca 1240/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Sędzia SR (del.) Ewa Buczek – Fidyka

Protokolant Beata Michalak

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C. (1), J. C. (1), B. P.,

M. C. (2), A. C. (1), J. C. (2) i D. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 18 maja 2015 r., sygn. akt I C 516/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2 i 3 o tyle, że zasądzone w nich odsetki ustawowe zasądza od dnia 4 września 2011 r.;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki A. C. (1) kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**
- 4. zasądza od pozwanej na rzecz powódki J. C. (2) kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**
- 5. zasądza od pozwanej na rzecz powoda M. C. (1) kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**
- 6. zasądza od pozwanej na rzecz powódki B. P. kwotę 300 zł (trzysta złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**
- 7. zasądza od pozwanej na rzecz powódki D. K. kwotę 300 zł (trzysta złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

**8. zasądza od pozwanej na rzecz powoda J. C. (1) kwotę 300 zł (trzysta złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

**9. zasądza od pozwanej na rzecz powoda M. C. (2) kwotę 300 zł (trzysta złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Ewa Buczek – Fidyka SSO Leszek Dąbek SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 1240/15

## UZASADNIENIE

Powodowie A. C. (1), J. C. (2), M. C. (1), B. P., J. C. (1), M. C. (2) i D. K. domagali się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. zadośćuczynienia za ból i cierpienie po śmierci A. C. (2). Powodowie A. C. (1), J. C. (2), M. C. (1) jako zstępni zmarłego wnieśli o zasądzenie kwot po 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2011 roku, zaś powodowie: B. P. – partnerka zmarłego poszkodowanego i jego rodzeństwo J. C. (1), M. C. (2), D. K. po 24.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 31 dnia po dacie doręczenia pozwu pozwanemu. Powodowie domagali się również zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Odpowiedzialność pozwanego wynikała z udzielenia ochrony ubezpieczeniowej sprawcy wypadku komunikacyjnego, w którym zginął A. C. (2).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności. Zarzuciła, że zmarły nie zamieszkiwał stale z dziećmi i partnerką, a styl jego życia, brak stałego zatrudnienia oraz problem alkoholowy wykluczały pełnienie przez niego pozycji dominującej w rodzinie i udzielanie pomocy rodzeństwu. Wskazywała, że w postępowaniu przesądowym wypłaciła każdemu z dzieci poszkodowanego kwoty po 15.000 złotych.

Wyrokiem z 18 maja 2015 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powodów A. C. (1), J. C. (2), M. C. (1) kwoty po 9.000 złotych z ustawowymi odsetkami od 31 sierpnia 2011 roku, zaś na rzecz B. P., J. C. (1), M. C. (2), D. K. kwoty po 14.400 złotych z ustawowymi odsetkami od 2 lipca 2012 roku; w pozostałej części powództwo oddalił. Koszty procesu i nieuiszczone koszty sądowe stosunkowo rozdzielił w sposób bliżej opisany w sentencji.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że w dniu 21 stycznia 2009 roku w Gliwicach korzystający z gwarantowanej przez pozwanego ochrony ubezpieczeniowej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych kierowca potrącił A. C. (2), który przechodził przez jezdnię. Na skutek tego zdarzenia pieszy doznał obrażeń skutkujących jego zgonem. We krwi zmarłego stwierdzono obecność alkoholu etylowego w ilości 1,57 promila. Wina sprawcy wypadku stwierdzona została wyrokiem karnym.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że w piśmie z dnia 28 lipca 2011 roku powodowie J. C. (2), A. C. (1), M. C. (1), J. C. (1) i D. K. wezwali pozwanego do wypłaty bliżej określonych świadczeń stanowiących odszkodowania i zadośćuczynienie w związku ze śmiercią A. C. (2). Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił uprawnionym dzieciom zmarłego A. C. (1), J. C. (2), M. C. (1) kwoty po 15.000 zł zadośćuczynienia przyjmując, że zmarły przyczynił się do szkody w 40%.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego zmarły A. C. (2) prowadził przez kilkanaście lat wspólne gospodarstwo domowe z B. P. ze związku z którą narodziły się dzieci M. C. (1), J. C. (2) i A. C. (1). Zmarły był dobrym ojcem i partnerem. Opiekował się rodziną na miarę swoich możliwości, dbał o nią. Z zawodu był murarzem, pracował dorywczo. Dla dzieci był podporą w trudnych chwilach, w miarę umiejętności pomagał w ich wychowaniu i nauce. Postrzegany był jako osoba pogodna, życzliwa i miła. Dzieci kochały ojca, po jego śmierci nie potrafiły sobie poradzić z zaistniałą sytuacją. Relacje zmarłego z rodzeństwem również były bliskie. Mieszkali w niedalekiej odległości, spotykali się. A. C. (2) pomagał rodzeństwu w czynnościach życia codziennego. Żaden z powodów po śmierci A. C. (2) nie leczył się psychiatrycznie i nie korzystał pomocy psychologa. Nie odniósł też uszczerbku na zdrowiu.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy powołał art. 822 § 1 k.c. oraz art. 446§1 i 4 k.c. jako podstawę odpowiedzialności pozwanego. Wskazał, że odpowiedzialnością ubezpieczyciela objęty jest obowiązek zrekompensowania krzywdy członka najbliższej rodziny zmarłego, powstałej jest z nagłego zerwania więzi rodzinnych. Przewidziane w art. 446§4 k.c. zadośćuczynienie nie jest zależne od statusu materialnego pokrzywdzonego, pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar.

W tym kontekście Sąd Rejonowy uznał, że zadośćuczynienie należne dzieciom zmarłego, a to A. C. (1), J. C. (2) i M. C. (1) wynosić powinno po 40.000 złotych. Z kolei za odpowiednie dla partnerki i rodzeństwa A. C. (2) uznał zadośćuczynienie w kwotach po 24.000 złotych. Kwoty te pomniejszył o 40% z uwagi na przyczynienie się zmarłego do szkody w takim zakresie. Uwzględniając te okoliczności jak i dobrowolną wypłatę kwot po 15.000 złotych na rzecz każdego z dzieci, za zasadne uznał powództwo do kwot po 9.000 złotych na rzecz A., J. M. C. (1) oraz do kwot po 14.400 złotych na rzecz pozostałych powodów.

Na wymiar zadośćuczynienia miały wpływ relacje łączące powodów ze zmarłym ojcem ich bliskość, a także intensywność i częstotliwość spotkań. Rodzina zmarłego zamieszkiwała we wspólnym domu, członkowie rodziny spędzali ze sobą większość swojego czasu, ich relacje były bardzo ciepłe. Silne były także relacje między zmarłym a jego rodzeństwem, z którymi dzielił wspólne zainteresowania. Dla wszystkich powodów informacja o śmierci A. C. (2) była szokiem wywołującym ból i cierpienie. U każdego z powodów doszło do zaburzeń adaptacyjnych. Powodowie nadal odczuwają ogromną pustkę i żal po stracie bliskiej im osoby.

Uznanie, że zmarły przyczynił się do szkody w 40% wynikało z tego, że był on w chwili zdarzenia pod wpływem alkoholu i wtargnął na jezdnię w miejscu niedozwolonym. Sąd Rejonowy miał też na względzie, że A. C. (2) nie posiadał stałego zatrudnienia, otrzymywał nieregularne i niewysokie wynagrodzenie z prac dorywczych, a część tych środków przeznaczał na alkohol. Śmierć A. C. (2) nie skutkowałą zasadniczą zmianą w sytuacji finansowej jego rodziny.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach Sąd Rejonowy powołał art. 481 k.c. i art. art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 392 ze zm). Wskazał, że roszczenie powodów stało się wymagalnie po upływie 30 dni od daty zgłoszenia roszczenia pozwanej.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu powołał art. 100 k.p.c. uznając, że powodowie utrzymali się w swoim żądaniu w 60%. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł przy uwzględnieniu tego faktu na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 ze zm).

Apelację od tego wyroku w części obejmującej rozstrzygnięcie o odsetkach wniosła pozwana zarzucając, że odsetki powinny być zasądzone od dnia wyrokowania. Dopiero wówczas zostały bowiem ustalone wszystkie okoliczności decydujące o wysokości zadośćuczynienia.

Formułując ten zarzut domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie roszczenia odsetkowego za okres poprzedzający wyrokowanie. Wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 378§1 k.p.c. wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej jedynie w zaskarżonej części, to jest w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach, w pozostałej części jako nieobjęty apelacją był bowiem prawomocny.

Poza sporem pozostawała zatem zasada odpowiedzialności pozwanej spółki, która wynikała z art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. oraz art. 822§1 k.c. i art. 446§4 k.c.

Z pośród okoliczności faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy jak i wynikających z materiału dowodowego sprawy zwrócić zatem należało uwagę na te fakty, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia o odsetkach.

I tak, istotnym było, że żądanie wypłaty zadośćuczynienia na zasadzie art. 446§4 k.c. w kwotach po 40.000 złotych na rzecz powodów J. C. (2), A. C. (1) i M. C. (1) oraz w kwotach po 30.000 złotych na rzecz J. C. (1) i D. K., wpłynęło do pozwanej w dniu 4 sierpnia 2011 roku – co wynika z akt szkody. Zgromadzona tam dokumentacja wskazuje nadto, że do wezwania tego załączone zostały stosowne oświadczenia opisujące relacje ze zmarłym i konsekwencje jego śmierci dla osób mu najbliższych.

Z kolei, co do powodów M. C. (2) i B. P. żądanie zapłaty wraz ze wskazaniem okoliczności je uzasadniających wyrażone zostało w pozwie, którego odpis doręczono pozwanej w dniu 1 czerwca 2012 roku (k. 85).

Odnosząc te ustalenia do przepisów prawa materialnego regulujących roszczenia odsetkowe wskazać trzeba na art. 817§1 i §2 k.c. oraz art. 14 ust 1 i 2 cytowanej ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) z których wynika, że zasadniczo ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty zawiadomienia od wypadku chyba, że ustalenie wszystkich okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia nie jest możliwe. Wówczas świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Określenie terminu w jakim ubezpieczyciel ma spełnić świadczenie bezpośrednio rzutuje na odpowiedzialność odsetkową albowiem zgodnie z art. 481§1 k.c. wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W zakresie odsetek od zadośćuczynienia za krzywdę w orzecznictwie na przestrzeni lat wyrażane były różne poglądy co do daty początkowego terminu ich naliczania. W ostatnim okresie dominuje pogląd stwierdzający, że decydujące znaczenie dla ustalenia terminu wymagalności zadośćuczynienia ma data wezwania do zapłaty.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym sprawę za najbardziej przekonujące uznaje wywody wskazujące, że z uwagi na to, iż co do zasady wysokość zadośćuczynienia ma charakter oceny, dla ustalenia terminu jego wymagalności istotne jest, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego oraz okoliczności decydujące o rozmiarze zadośćuczynienia. O terminie, od którego należy naliczać odsetki ustawowe decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia, gdyż jeśli krzywda i jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, uzasadnione jest przyjęcie, że odsetki ustawowe powinny być naliczane z uwzględnieniem dnia wezwania dłużnika do zapłaty. Z kolei w wypadku sporu sąd określając wysokość odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia nie ma dowolności w tym zakresie, co oznacza, że pomimo pewnej swobody wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27 stycznia 2015 roku, I ACa 637/14, Lex nr 1649231 i z dnia 10 lipca 2014 roku, V ACa 132/14, Lex nr 1489084).

Okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazują, że w dacie zgłoszenia w postępowaniu przesądowym, w dniu 4 sierpnia 2011 roku, konkretnie oznaczonych co do wysokości roszczeń powodów J. C. (2), A. C. (1) i M. C. (1) J. C. (1) i D. K., pozwana poznała okoliczności mające wpływ na zadośćuczynienie należne na podstawie art. 446§4 k.p.c. W toku postępowania sądowego nie ujawniono natomiast żadnych nowych – ponad te znane w postępowaniu likwidacyjnym – okoliczności decydujących o wysokości należnej uprawnionym kwoty. Okoliczność, że śmierć ojca skutkowałą negatywnym doznaniem po stronie dzieci nie mogła budzić wątpliwości. Przeprowadzone postępowanie dowodowe

potwierdziło też prawdziwość oświadczeń co do bliskich rodzinnych relacji między zmarłym a jego rodzeństwem J. C. (1) i D. K.. Zatem pozwany nie dając wiary tym oświadczeniom niewątpliwie popadł w zwłokę.

W świetle wyników postępowania dowodowego nie mogła też budzić wątpliwości zgodność z prawdą zawartych w pozwie twierdzeń decydujących o zadośćuczynieniu dla powodów D. P. i M. C. (2). Powodowie wskazali tam, że zmarły był dla nich osobą bliską, dominującą, doradzającą i pomagającą, a Sąd Rejonowy rozstrzygając o zadośćuczynieniu wskazał na te okoliczności jako decydujące o wysokości świadczenia.

Zatem Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że pozwany powinien był spełnić świadczenie w terminie 30 dni od zgłoszenia żądania jego wypłaty. Z tych też względów, uwzględniając, że doręczenie odpisu pozwu nastąpiło w dniu 1 czerwca 2012 roku, zasadnym było zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia przyznanego D. K., B. P., J. C. i M. C. (2) od 2 lipca 2012 roku – zgodnie z żądaniem tych powodów.

Niewielkiej korekty wymagało jednak orzeczenie o odsetkach na rzecz dzieci zmarłego. Umknęło bowiem Sądowi Rejonowemu, że wezwanie do zapłaty konkretnie oznaczonego co do wysokości zadośćuczynienia wpłynęło do pozwanej w dniu 4 sierpnia 2011 roku. Określony w art. 817§1 k.c. i art. 14 ust. 1 cytowanej ustawy z 22 maja 2003 roku ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) trzydziestodniowy termin do spełnienia świadczenia upływał zatem z dniem 3 września 2011 roku, co sprawiało, że pierwszym dniem opóźnienia uzasadniającym zgodnie z art. 481 k.c. naliczanie odsetek był dzień 4 września 2011 roku.

Z tych też względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, a w pozostałej części apelację jako bezzasadną oddalił.

Kosztami postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy w całości obciążył pozwaną, a to na podstawie art. 100 k.p.c. uwzględniając, że apelacja okazała się zasadna w minimalnym zakresie, to jest co do roszczenia odsetkowego od trzech z siedmiu świadczeń i za okres jedynie czterech dni. Koszty postępowania odwoławczego obejmowały odrębne dla roszczeń każdego z powodów będących współuczestnikami formalnymi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lipca 2014 roku, V CZ 51/14, Lex nr 1504599) wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawek minimalnych ustalonych zgodnie z §6 ust. 3 i 4 w zw. z §13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461). Podstawą obliczenia wynagrodzenia były skapitalizowane wartości każdego z kwestionowanych roszczeń odsetkowych, to jest kwot po 4.165,39 zł co do roszczeń A., J. M. C. (1) oraz kwot po 6.664,64 zł co do roszczeń pozostałych powodów.

Sąd Okręgowy podzielił przy tym pogląd wyrażony w uchwałach Sądu Najwyższego z 10 lipca 2015 roku, III CZP 29/15, Lex nr 1751211 i z dnia 8 października 2015 roku, III CZP 58/15, [www.sn.pl](http://www.sn.pl), zgodnie z którym w razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 k.p.c.).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nakład pracy pełnomocnika uzasadniał takie obniżenie do wysokości połowy stawki minimalnej odnośnie każdego z powodów. Czynności pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym obejmowały bowiem jedynie sporządzenie odpowiedzi na apelację zawierającej tożsamą dla wszystkich roszczeń argumentację.

SSR del. Ewa Buczek – Fidyka SSO Leszek Dąbek SSO Marcin Rak